

BIULETYN UZDROWISKOWY

Nr 10-11 (69-70)



**Stowarzyszenie
Gmin
Uzdrowiskowych RP**

BIULETYN UZDROWISKOWY

Nr 10-11 (69-70)



Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych RP

Redakcja

Bogusław Sawicki – redaktor naczelny, **Wojciech Fułek** – redaktor językowy,
Jan Golba – redaktor tematyczny, **Iwona Drozd** – sekretarz redakcji

Rada Naukowa

Andrzej Rapacz (Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu),
Elżbieta Węclawowicz-Bilska (Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki),
Marek Zdebel (Uniwersytet Śląski w Katowicach),
Janusz Szopa (Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach),
Tadeusz Burzyński (Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. Wojciecha Korfańskiego w Katowicach, Instytut Turystyki w Krakowie),
Diana Dryglas (Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie),
Tomasz Wołowicz (Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie),
Janka Zálešáková (St. Elisabeth University, Słowacja),
Honorata Danilchenko (Litewski Uniwersytet Rolniczy, Litwa),
Purshottam Das Gupta (Gujarat University, India)

Lista recenzentów znajduje się na stronie internetowej czasopisma
<http://sgurp.pl/wydawnictwo/biuletyn-uzdrowiskowy.html>

Wersja papierowa jest wersją pierwotną

Adres Redakcji

Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych RP
33-380 Krynica-Zdrój, ul. Czarny Potok 27/24
tel. 18 477 74 50
e-mail: biuro@sgurp.pl

„Biuletyn Uzdrowiskowy” jest indeksowany w bazach:

CEON Biblioteka Nauki
BazHum
Index Copernicus International
The Central European Journal of Social Sciences and Humanities (CEJSH)

Fotografie:

Archiwum SGU RP
Archiwa UMiG Członkowskich SGU RP
Fotografia na okładce: Krasnobród

Druk:

Wydawnictwo i Drukarnia NOVA SANDEC
33-300 Nowy Sącz, ul. Lwowska 143
tel./fax 18 547 45 45, tel. 18 441 02 88
e-mail: biuro@novasandec.pl
www.novasandec.pl

ISSN 2543-9766

Październik 2019, Nakład 500 egz.

Spis treści

Od Redakcji	5
-------------------	---

Z ŻYCIA SGU RP

Posiedzenie Zarządu SGU RP w Cieplicach	7
Spotkanie przedstawicieli uzdrowisk i władarzy gmin uzdrowiskowych z Dolnego Śląska	11
Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków SGU RP w Solcu-Zdrój	13

EKO HESTIA SPA

Trwa IV edycja Konkursu EKO HESTIA SPA	17
--	----

PROMOCJA

Ogólnopolska konferencja naukowa w Muszynie	23
IV Forum Gospodarcze Polonii Świata w Tarnowie	27

PREZENTACJA GMIN CZŁONKOWSKICH SGU RP

Konstancin Jeziorna	29
Sopot	33

WYSTĄPIENIA Z XXVII KONGRESU UZDROWISK POLSKICH w Augustowie

Panel II. Jak pogodzić funkcje uzdrowiskowe z rozwojem gospodarczym gmin uzdrowiskowych?

Sanatorium w Naturze. Waldemar Sieradzki, Gmina Augustów	37
--	----

Panel III. Koncepcja rozwiązań systemowych w zakresie organizacji lecznictwa uzdrowiskowego

Niewykorzystany potencjał jako czynnik rozwoju przedsiębiorstw uzdrowiskowych. Prof. dr hab. Andrzej Rapacz, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu	47
--	----

Od Redakcji

Od Redakcji,

Drodzy Czytelnicy,

Przekazujemy Państwu kolejne wydanie czasopisma naukowego „Biuletyn Uzdrawiskowy”.

Aktualny numer publikacji rozpoczynamy od zamieszczenia informacji z posiedzenia Zarządu SGU RP w uzdrowisku Cieplice oraz Walnego Zebrania Członków SGU RP w Solcu-Zdroju.

Zachęcamy do lektury artykułów związanych z promocją oferty gmin uzdrawiskowych. Udział i współorganizowanie spotkań i konferencji stanowi ważny element działalności statutowej Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP.

Tradycyjnie na łamach czasopisma prezentujemy kolejne gminy członkowskie należące do Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP. W tym numerze przedstawiamy uroki Gminy Konstancin-Jeziorna i Sopot.

Ostatni blok tematyczny biuletynu stanowią referaty i wystąpienia z XXVII Kongresu Uzdrawisk Polskich w Augustowie. W tym numerze przedstawiamy dwa wystąpienia. Pierwsze wystąpienie z panelu II autorstwa prof. dr hab. Andrzeja Rapacza z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu pt. „Niewykorzystany potencjał jako czynnik rozwoju przedsiębiorstw uzdrawiskowych”. Drugie wystąpienie z panelu III autorstwa Waldemara Sieradzkiego z Augustowa pt. „Sanatorium w Naturze”.

Iwona Drozd

Kierownik Biura SGU RP

Z ŻYCIA SGU RP

Posiedzenie Zarządu SGU RP w Cieplicach

Dnia 6 czerwca 2019 r. w Cieplicach obradowali przedstawiciele Zarządu Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych RP.

W spotkaniu uczestniczyli:

- Jan Golba – Prezes Zarządu
- Leszek Dzierżewicz – Zastępca Prezesa
- Jerzy Łuźniak – Zastępca Prezesa
- Aleksandra Gosk – Członek Zarządu
- Mirosława Boduch – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej SGU RP, Członek Honorowy

Przedstawiciele Zarządu SGU RP nie wnieśli uwag do przedłożonego sprawozdania z działalności Zarządu SGU RP za okres od dnia 01 stycznia 2019 do dnia 31 maja 2019 r. oraz sprawozdania z wykonania przychodów i wydatków stowarzyszenia za okres od dnia 01 stycznia do 31 marca 2019 r.

Zarząd SGU RP z aprobatą przyjął propozycje rozwiązań dot. opłaty recyklingowej, kaucji zwrotnej za butelki PET oraz projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko.



Uczestnicy posiedzenia Zarządu SGU RP

Na posiedzeniu Zarządu omówiono również kwestie dotyczące najmu krótkoterminowego. Problem ten jest już zauważalny w wielu uzdrowiskach. Najem krótkotrwały nie ma podstaw prawnych, samorządy nie mają możliwości prowadzenia ewidencji wynajmowanych mieszkań, nie mogą też kontrolować tego typu obiektów, nie mają również wpływu na bezpieczeństwo osób zamieszkujących w wynajmowanych apartamentowcach. Zarząd SGU RP uważa, że jednostki samorządu terytorialnego powinny mieć możliwość ustanawiania prawa lokalnego w zakresie polityki najmu na ich terenie. Gminy powinny mieć także możliwość wprowadzenia na obszarze gminy dodatkowych regulacji dla osób świadczących usługi hotelarskie, np. wymogu uzyskania decyzji w sprawie podatku

od nieruchomości, złożenia deklaracji odprowadzenia opłaty uzdrowiskowej, posiadania aktualnych przeglądów przeciwpożarowych oraz gazowych, określenia zasad na podstawie których można byłoby wykreślić dany obiekt z ewidencji. Prezes Zarządu krótko zrelacjonował udział w konferencji nt. najmu krótkotrwałego w Krakowie i wspólne działania podejmowane w sprawie najmu krótkotrwałego.

Jan Golba – Prezes Zarządu SGU RP poinformował, że w związku z wieloletnim brakiem rewaloryzacji przez NFZ cen za świadczenie usług dla obiektów sanatoryjnych i szpitalnych oraz dużym prawdopodobieństwem utrzymania kontraktacji na poziomie z lat poprzednich konieczne jest podjęcie kroków, aby temu zapobiec.



Cieplice – uzdrowiskowa część Jeleniej Góry

W celu dokładnego rozeznania sytuacji ekonomiczno-finansowej zakładów lecznictwa uzdrowiskowego, zostanie opracowana ankieta, która po wypełnieniu przez zlu pokaże jak wygląda stan obecny, jakie są oczekiwania branży uzdrowiskowej i w jakim kierunku możemy podążać.

Zarząd SGU RP dyskutował także nad brakiem postępów w sprawie wprowadzenia zmian w projekcie ustawy uzdrowiskowej, wypracowanym przez Zespół ds. opracowania koncepcji zmian w zakresie systemu lecznictwa uzdrowiskowego. Projekt zmian w ustawie został złożony przez Przewodniczącego Zespołu w Ministerstwie Zdrowia i nadal nie zostały podjęte żadne kroki w celu wprowadzenia go na ścieżkę legislacyjną. Sytuacja ta rodzi frustrację wśród środowisk gmin

uzdrowiskowych, przedsiębiorców i podmiotów uzdrowiskowych funkcjonujących na terenie tych gmin. Ponadto w ustawie wprowadzane są istotne zmiany mające wpływ na funkcjonowanie uzdrowisk. Przykładem jest projekt ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych i zamiar lokalizowania nadajników w strefach uzdrowiskowych. Powyższa sytuacja pokazuje, że brak wdrożonych rozwiązań systemowych prowadzić może do prób obejścia obowiązujących przepisów.

Tradycyjnie ostatnim punktem posiedzenia Zarządu było zwiędzanie uzdrowiska, w którym odbywa się posiedzenie Zarządu. Uzdrowisko Cieplice zostało założone w 1281 roku. Położone na wysokości 350 m n.p.m. w centrum

jeleniogórskiej kotliny, otoczone jest przez cztery pasma górskie. Klimat charakteryzuje się częstymi zmianami pogody, dość silnymi wiatrami, znacznymi dobowymi wahaniami temperatury i ciśnienia oraz dużym rocznym nasłonecznieniem. Na osoby przyjezdne, zwłaszcza z nizin, klimat taki działa bodźcowo i hartująco.

Temperatura cieplickich leczniczych wód termalnych dochodzi do 90°C. Wody te znakomicie sprawdzają się w leczeniu chorób narządu ruchu (reumatologia, ortopedia, neurologia, osteoporoza), układu moczowego (urologia, nefrologia) i oczu. Uzdrowisko jako jedyne w kraju leczy balneologicznie schorzenia oczu.

W Zakładzie Przyrodolecznictw wykonuje się ponad 70 rodzajów

zabiegów z zakresu wodolecznictwa, peloidoterapii, inhalacji oraz kinezyterapii, światło- i elektrolecznictwa na bazie: leczniczych wód mineralnych (fluorkowo-krzemowych, hypotonicznych, słabo zmineralizowanych, zasadowych) i borowin typu wysokiego.

W Uzdrowisku Cieplice działa nowoczesne SPA „Marysieńka”. W ofercie gabinetów zabiegowych wykorzystywane są lecznicze wody termalne. Obiekty sanatoryjne znajdują się w ścisłym centrum Cieplic, na urokliwej starówce i w Parku Zdrojowym. Na Gości czekają komfortowe apartamenty oraz pokoje 1-, 2-, 3-osobowe. W sanatorium stosuje się diety zgodne ze standardami instytutu żywności i żywienia. Gwarantem wysokiej jakości oferowanych usług jest /Certyfikat Jakości ISO 9001-2008/.



Park zdrojowy w Cieplicach. Fot. Michał Kryła.

Z ŻYCIA SGU RP

Spotkanie przedstawicieli uzdrowisk i włodarzy gmin uzdrowiskowych z Dolnego Śląska

Dnia 7 czerwca 2019 r. w Cieplicach miało miejsce spotkanie przedstawicieli uzdrowisk i włodarzy gmin uzdrowiskowych z Dolnego Śląska. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Zarządu SGU RP.

Głównym celem spotkania było omówienie obecnej sytuacji gmin uzdrowiskowych i zakładów lecznictwa uzdrowiskowego. W czasie spotkania dyskutowano nad ułomnościami programu „Czyste powietrze” i koniecznością wprowadzenia zmian w ustawie uzdrowiskowej.

Prezes Zarządu SGU RP – Jan Golba omówił potencjał polskich uzdrowisk, ich atuty i zagrożenia wynikające dla

uzdrowisk w obecnych czasach.

W Polsce mamy 45 uzdrowisk statutowych, które spełniają bardzo rygorystyczne warunki określone w przepisach rangi ustawowej. Na przestrzeni ostatnich miesięcy można zaobserwować wyraźną tendencję wzrostową w zakresie użytkowania przez miejscowości lub gminy statusu uzdrowiska bądź statusu obszaru ochrony uzdrowiskowej. 22 gminy pretendują do uzyskania statusu uzdrowiska. Polskie uzdrowiska dysponują bazą leczniczą liczącą prawie 45 tys. łóżek, natomiast baza turystyczna liczy prawie 220 tys. łóżek. W uzdrowiskach leczy się rocznie ok. 763,4 tys. osób. Liczba osób

wypoczywających jest 3-krotnie większa. Podkreślono, że w lecznictwie uzdrowiskowym zatrudnionych jest ok. 16,5 tys. osób. W otoczeniu uzdrowiskowym (turystyka, rekreacja, gastronomia, transport, handel, usługi, kultura) ponad 85 tys. osób.

Ewelina Czuksanow z Instytutu Rozwoju Terytorialnego we Wrocławiu przedstawiła założenia i główne cele projektu „Lecznictwo uzdrowiskowe na pograniczu czesko-polskim i jego wkład w rozwój regionalny – Spa 4 Development”. Projekt współfinansowany jest przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu INTERREG V-A Republika Czeska – Polska. Okres realizacji projektu:

01.01.2019-31.03.2021 (27 miesięcy). Głównym celem projektu jest stworzenie silnej sieci współpracy, koncentrującej się na wypracowaniu bardziej efektywnego wykorzystania istniejącego potencjału uzdrowisk, ponieważ obecnie brakuje wspólnych transgranicznych inicjatyw gospodarczych i promocji w tym zakresie. Aby zrealizować te cele powołano forum dyskusyjno-merytoryczne, dzięki zastosowaniu systemów informacji geograficznej (GIS) zostanie opracowany „Atlas uzdrowisk”. Partnerami projektu są: Europejskie Ugrupowanie Współpracy Terytorialnej NOVUM sp. z o.o., Województwo Dolnośląskie – Instytut Rozwoju Terytorialnego (IRT) oraz Univerzita Palackého v Olomouci (Czechy).



Potencjał uzdrowisk polskich przedstawił dr Jan Golba – Prezes Zarządu SGU RP

Z ŻYCIA SGU RP

Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków SGU RP w Solcu-Zdrój

Dnia 17 czerwca 2019 r. Hotel Malinowy Raj w Solcu Zdroju gościł uczestników **Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Członków SGU RP.**

Głównym celem spotkania było uzupełnienie składu Komisji Rewizyjnej SGU RP. Na przewodniczącego Walnego Zebrania został wybrany Adam Pałys – Wójt Solca-Zdroju.

Uczestnicy Walnego Zebrania z uwagą wysłuchali **sprawozdania Prezesa Zarządu – dr Jana Golby z działalności zarządu za okres od stycznia do maja 2019 r.**

Włodarze i delegaci gmin uzdrowiskowych dyskutowali nad kwestiami **związanymi z realizacją programu**

„Czyste Powietrze” i założeniami dotyczącymi ograniczenia niskiej emisji w uzdrowiskach. Jednogłośnie uznano, że bez działań systemowych wprowadzonych w przyszłości przez Rząd i realizowanych przy współpracy z samorządem nie jest możliwe uzyskanie dobrego efektu ekologicznego.

Konieczność podjęcia prac nad **zmianą ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych** to kolejny temat omawiany podczas obrad.

Uczestnicy spotkania zwrócili też uwagę na **bardzo niskie stawki**



pobytu w sanatoriach i szpitalach uzdrowiskowych. W ocenie samorządowców konieczny jest wzrost stawki osobodnia w zakładach lecznictwa uzdrowiskowego.

Wnioski sformułowane na Walnym Zebraniu SGU RP dotyczyły przede

wszystkim kontynuacji działań mających na celu podwyższenie stawki za jeden osobodzień pobytu kuracjusza finansowanego przez Narodowy Fundusz Zdrowia dla szpitali uzdrowiskowych i sanatoriów, konieczności rozwiązania problemów dot.



Uczestnicy Walnego Zebrania SGU RP



Aleja aromaterapeutyczna

zjawiska najmu krótkoterminowego i finansowania oświaty.

Uzdrowskova gmina w pd.-wsch. części województwa świętokrzyskiego, 80 km od Kielc i 90 km od Krakowa. Zajmuje powierzchnię 8500 ha a liczy 5149 mieszkańców. Miejscowość Solec-Zdrój, pełniąca funkcję ośrodka gminnego, położona jest w centralnej części gminy na wysokości 160 m n.p.m. Gmina jest wprawdzie niewielka, ale posiada olbrzymi potencjał rozwojowy. Uzdrowisko o prawie dwustuletniej historii dysponuje najlepszymi w Europie i jednymi z najlepszych na świecie wodami siarczkowymi. Poza najlepszymi siarczkowymi wodami mineralnymi dysponuje również Solec wieloma atrakcjami turystycznymi. Znajduje się tu zalew rekreacyjny, kompleks basenów mineralnych, szlaki spacerowe i do turystyki kwalifikowanej, szlaki historyczne, przyrodnicze, stadnina koni. W niezwykłej atmosferze, pełnej zadumy i nostalgii, bez wszechobecnej

cywilizacyjnej gorączki można znaleźć tu doskonałe warunki do leczenia i wypoczynku. Nie da się ukryć, że o kształcie rozwoju gminy decyduje jej „stolica”, czyli uzdrowisko Solec-Zdrój. Na komfort wypoczynku pozytywny wpływ ma położenie obiektów uzdrowskich. Zlokalizowane są one bowiem w sąsiedztwie kompleksu lasu, w którym wytyczono edukacyjne ścieżki przyrodniczo-leśne. Tuż obok zlokalizowany jest 8 ha zbiornik rekreacyjny, który stanowi nie lada atrakcję turystyczną. Wielkim powodzeniem wśród kuracjuszy, wczasowiczów i mieszkańców cieszy się kompleks basenów mineralnych, który poza tradycyjnymi atrakcjami gwarantuje również kąpiele w wodzie siarczkowej. A unikalne w skali świata wody siarczkowe są bezspornie największym bogactwem gminy. Leczy się tu skutecznie schorzenia narządów ruchu: reumatyczne i ortopedyczno-urazowe, choroby obwodowego układu nerwowego, choroby skóry, zatrucia metalami ciężkimi.



Solec-Zdrój z lotu ptaka



Kompleks basenów mineralnych w Solcu-Zdroju

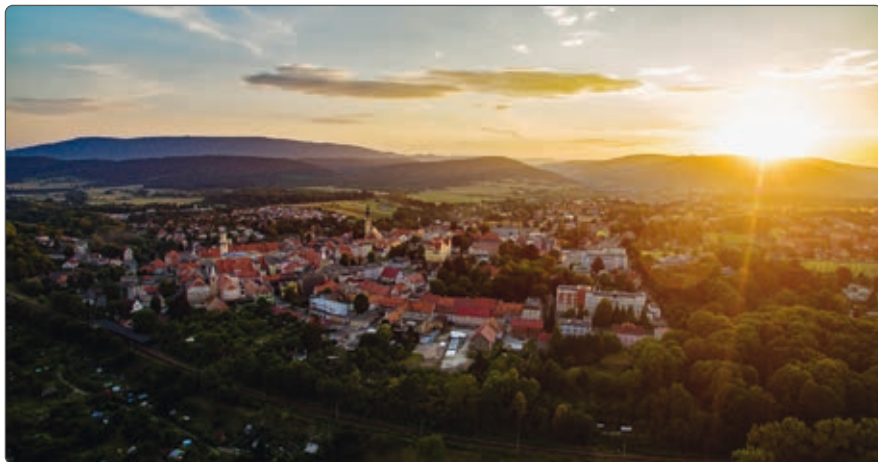
EKO HESTIA SPA

Trwa IV edycja Konkursu EKO HESTIA SPA

EKO HESTIA SPA to jedyny konkurs dedykowany wyłącznie polskim uzdrowiskom, którego główną ideą jest wskazywanie najlepszych pomysłów i wzorów w zakresie ochrony środowiska i nowoczesnych rozwiązań proekologicznych.

Pomysłodawcą i fundatorem głównej nagrody jest jedyny polski ubezpieczyciel, którego centrala zlokalizowana jest w uzdrowisku – Sopotkie Towarzystwo Ubezpieczeń ERGO Hestia. Konkurs prowadzi największa polska organizacja zrzeszająca miejscowości posiadające status uzdrowiska, albo też pretendujące do uzyskania tego statusu – Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych RP.

– Dzięki temu unikatowemu – nawet w skali europejskiej – konkursowi można nie tylko wskazywać, ale i realnie wspierać najcenniejsze inicjatywy i inwestycje, związane z ochroną środowiska – mówi dr Jan Golba, prezes Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych RP. – Możemy się też przekonać, jak wiele aktywności i działań polskich uzdrowisk dotyczy właśnie tej sfery. Główną nagrodę pieniężną laureat może przeznaczyć wyłącznie na kolejne działania proekologiczne. Samorządy, zgłaszające się do konkursu muszą jednak udokumentować ciągłość swojej aktywności w tym zakresie w czasie pięciu kolejnych lat budżetowych. Nie ma tu zatem mowy o przypadku.



Bystrzyca Kłodzka. Panorama Gminy Bystrzyca Kłodzka, fot. Marcin Gomulka

Co roku wygrywa najlepszy! – podkreśla dr Jan Golba.

W tym roku do konkursu zakwalifikowało się 8 znanych gmin uzdrowiskowych: Krynica Zdrój, Sopot, Rabka-Zdrój, Nałęczów, Łądek-Zdrój, Bystrzyca Kłodzka, Rymanów i Ustka. W tegorocznej edycji ocenie podlegają nowatorskie działania i inwestycje zrealizowane w tym zakresie w latach 2013-2018. Finalistom przyznane będą również 3 nagrody dodatkowe w postaci rocznych ubezpieczeń od szkód środowiskowych. W trzech poprzednich edycjach konkursu uczestniczyły łącznie 23 gminy zrzeszone w Stowarzyszeniu Gmin Uzdrowiskowych RP.

I edycja konkursu została rozstrzygnięta w roku 2016. Głównym laureatem (spośród 11 zgłoszeń) zostało wtedy najmłodsze stażem polskie uzdrowisko, jedyne w województwie łódzkim, Uniejów. Jury konkursowe

doceniło wykorzystania źródeł geotermalnych jako uzupełniającego źródła energii oraz nowatorskie rozwiązania edukacji szkolnej, związanej z kształtowaniem postaw proekologicznych. Nagrodę 100 tysięcy złotych Uniejów postanowił wykorzystać m.in. na stworzenie edukacyjnej ścieżki przyrodniczej na terenie parku zdrojowego.

Zwycięzcą II edycji zostało uzdrowisko Busko-Zdrój (woj. świętokrzyskie), w działaniach którego jury doceniło kompleksowe podejście do wykorzystania energii solarnej oraz zagospodarowania terenów zielonych. Przyznano też dodatkowe wyróżnienia dla małopolskich uzdrowisk (Rabka Zdrój, Sękowa i Szczawnica) w postaci ubezpieczeń chroniących samorządy przed ewentualnymi skutkami szkód środowiskowych.

III edycja konkursu przyniosła rekordową liczbę uczestników (14)



Krynica Zdrój. Deptak. fot. Andrzej Klimkowski

i zwycięstwo dla Inowrocławia (woj. kujawsko-pomorskie) za stworzenie kompleksowego systemu ochrony powietrza i nowoczesne rozwiązania, dotyczące gospodarki odpadami. Inowrocław jest pierwszym miastem w Polsce, gdzie komunikacja miejska jest już w 100% obsługiwana przez

tabor elektryczny lub hybrydowy, ale jury doceniło też zaangażowanie uzdrowiska w edukację ekologiczną dzieci i młodzieży. Inowrocław wygraną zamierza przeznaczyć na budowę kolektorów fotowoltaicznych w strefie uzdrowiskowej. Nagrody dodatkowe w III edycji



Łądek-Zdrój. Park Zdrojowy ze Źródłem Wojciech



Park Zdrojowy w Nałęczowie – staw autor Grzegorz Wójcik

konkursu w postaci rocznych polis ubezpieczeniowych otrzymały też trzy gminy uzdrowskowe: Rymanów, Ustroń i Rabka-Zdrój.

Grupa ERGO Hestia to pionier najbardziej innowacyjnych rozwiązań w sektorze ubezpieczeń. Od niemal 30 lat pozostaje wiarygodnym i niezawodnym partnerem oferującym najwyższej jakości produkty i usługi.

Co roku zapewnia ochronę ponad 3 milionom klientów indywidualnych oraz kilkuset tysiącom firm i przedsiębiorstw.

Grupę ERGO Hestia tworzą dwie spółki ubezpieczeniowe: STU ERGO Hestia SA i STU na Życie ERGO Hestia SA. Spółki Grupy oferują ubezpieczenia dla klientów indywidualnych

w zakresie ochrony majątku i życia, a także dla przemysłu oraz małego i średniego biznesu. Nasze ubezpieczenia oferowane są pod 4 markami: ERGO Hestia, MTU, mtu24.pl oraz You Can Drive.

Sopockie Towarzystwo Ubezpieczeń ERGO Hestia powstało w 1991 roku. Dzięki dynamicznemu rozwojowi osiągnęło pozycję największej firmy ubezpieczeniowej spośród powstałych w warunkach gospodarki wolnorynkowej w Polsce. Głównym akcjonariuszem spółek Grupy ERGO Hestia jest międzynarodowy koncern ubezpieczeniowy ERGO Versicherungsgruppe AG, należący do największego reasekuratora, Munich Re.

Prezesem Grupy ERGO Hestia od początku jej funkcjonowania jest Piotr Maria Śliwicki.



Rymanów-Zdrój. Park nad Czarnym Potokiem (Ryszard Myszał)



Sopot. Latarnia, fot. Jurek Bartkowski



Rabka Zdrój. Fontanna Nerka fot. J. Ciepliński



Ustka. Stawek upiorów – mała architektura ze ścieżką. aut. Alicja Misiópecka

PROMOCJA

Ogólnopolska konferencja naukowa w Muszynie

W dniach 30-31 maja 2019 r. odbyła się konferencja naukowa pt.: „Kultura uzdrowiskowa w Muszynie w kontekście europejskim”. Miejscem spotkania było Muzeum Regionalne Państwa Muszyńskiego w Muszynie. Organizatorami konferencji byli: Zakład Humanistyczny Nauk i Muzeum Farmacji Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu, Instytut Geografii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie oraz Fundacja Humanitas et Scientia.

W konferencji uczestniczyli przedstawiciele uczelni wyższych oraz

praktycy zajmujący się problematyką uzdrowiskową. Wystąpienie wprowadzające wygłosił dr Jan Golba – Burmistrz Muszyny, Prezes Zarządu Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych RP.

Konferencja była podzielona na cztery sesje, pierwsza część była poświęcona historii uzdrowiska muszyńskiego. Swoje wystąpienia wygłosili: prof. dr hab. B. Płonka-Syroka, dr Tomasz Rachwał oraz prof. dr hab. Jarosław Kita. W pierwszej sesji przedstawiono m.in.: porównanie etapów rozwoju i funkcjonowania uzdrowiska Muszyna i Żegiestów, działalność dr Seweryna Mściwujewskiego, rozwój muzyki



Ogólnopolska konferencja naukowa w Muszynie

w Muszynie w pierwszych stuleciach istnienia miejscowości do przełomu XIX i XX wieku oraz postać Antoniego Jurczaka – Burmistrza Muszyny. Druga sesja była dedykowana historii uzdrowisk małopolskich. W wystąpieniach można było usłyszeć o cudownych źródłach w Karpatach, przekroju społeczno-zawodowym kuracjuszy krynickich w II poł. XIX w., wkładzie społeczności żydowskiej w rozwój medycyny fizykalnej i balneoklimatologii uzdrowisk Galicji na przełomie XIX i XX wieku, oraz o leczeniu dietetycznym w wybranych uzdrowiskach w zaborze austriackim. Trzecia część konferencji dotyczyła zmian środowiska naturalnego w uzdrowiskach polskich Karpat po okresie transformacji ustrojowej, funkcji uzdrowiskowych wpływających na rozwój małych i średnich miast, rozwoju

infrastruktury sportowo-rekreacyjnej w gminach uzdrowiskowych w ciągu ostatnich lat.

W czwartej i ostatniej części można było się dowiedzieć o rozwoju przyrodolecznictwa w Polsce w okresie międzywojennym, historii i rozwoju turystyki uzdrowiskowej na Słowacji czy sylwetkach prominentnych kuracjuszy w uzdrowisku Łądek-Zdrój.

Po dyskusji podsumowującej konferencję uczestnicy udali się na wycieczkę autokarową na Słowację, przejeżdżając przez malowniczą Dolinę Popradu przez Muszynę, Żegiestów i Mniszek nad Popradem do Starej Lubowni. Program obejmował zwiedzanie zamku i spacer po uzdrowisku Wyżne Rużbachy.

W piątek 31 maja uczestnicy konferencji udali się na wycieczkę po Muszynie podczas której mogli zobaczyć Dwór Starostów, Kordegardę

oraz Dom Dawnego Rzemiosła. Z ruin zamku „Baszta” podziwiali panoramę Muszyny i ogrody sensoryczne.



Ogólnopolska konferencja naukowa w Muszynie

Jedni przyjeżdżają tu dla ciszy i spokoju oraz zapierających dech w piersi pejzaży na górskich szlakach Popradzkiego Parku Krajobrazowego. Inni dla niebywalej historii i architektury dawnego Państwa Muszyńskiego, jeszcze inni po zdrowie i wypoczynek w uzdrowisku. Są i tacy dla których niezależnie od pory roku aktywnie spędzony czas z rodziną jest najcenniejszy.

Muszyna słynie przede wszystkim ze znakomitych wód mineralnych wykorzystywanych już w XVII wieku. Każdy kuracjusz czy strudzony

podróżnik bezpłatnie i do woli może się w nich rozsmakować. Tutejsze wody zachwyca bogactwem smaku, ilością cennych pierwiastków i minerałów. Są na tyle istotnym aspektem życia Muszyny, że co roku początkiem sierpnia organizowany jest „Festiwal Wód Mineralnych”, który przyciąga do kurortu prawdziwe rzesze turystów. Jak na prawdziwe kulturalne uzdrowisko przystało w sezonie artystycznym cały czas dzieje się coś ciekawego. Nie sposób wymienić wszystkie wydarzenia kulturalne ale wśród ciekawszych warto wspomnieć Noc Świętojańską, Piknik Majowy, Jarmarki Regionalne,

Galicyjskie Spotkania Jazzowe, Jesień Popradzką, Festiwal Piosenki Turystycznej, Festiwal Dzieci Gór, a także Musicale. Te ostatnie koniecznie trzeba zobaczyć goszcząc w uzdrowisku. Były inspirowane bogatą historią i kulturą Muszyny pełną czarownic, wodnych panien czy rozbójników i harników wszechobecnych w dawnym Państwie Muszyńskim.

Rozpoznawalnym nie tylko w kraju ale i poza jego granicami zabytkiem ziemi muszyńskiej jest wpisana na listę UNESCO najstarsza w południowych Karpatach połemkowska cerkiew (obecnie kościół rzymskokatolicki). Niebywałą ciekawostką jest fakt, że ponad 400-letnia drewniana świątynia została zbudowana bez użycia gwoździ i stoi niewzruszona po dziś dzień.



Panorama Muszyny. Widok na dzielnicę uzdrowiskową - Zapopradzie

PROMOCJA

IV Forum Gospodarcze Polonii Świata w Tarnowie

W dniach 26-27 Sierpnia 2019 r. w Tarnowie miało miejsce IV FORUM GOSPODARCZE POLONII ŚWIATA.

Przez dwa dni uczestnicy Forum mają okazję uczestniczyć w panelach dyskusyjnych i debacie poświęconej najważniejszym tematom dotyczącym globalnej gospodarki w obszarze internacjonalizacji i współpracy Polonii z polskimi przedsiębiorcami, organizacjami i instytucjami. Spotkania networkingowe i B2B są stałym i ważnym elementem programu Forum. Stałym elementem Forum jest ekspozycja i wystawa „Polish Showroom”, na której polscy i polonijni przedsiębiorcy, samorządy, instytucje i organizacje

prezentują swoje oferty i propozycje współpracy.

Tematyka IV Forum Gospodarczego Polonii Świata poświęcona była w całości roli Polonii w kreowaniu i promocji Polskiej Marki w Świecie.

Szczególną uwagę zwrócono na promocję Polski poprzez rozwój branży turystycznej i działalność polonijnych agencji turystycznych działających na wszystkich kontynentach. Turystyka medyczno-uzdrowiskowa, kulinarna, edukacyjna i biznesowa to polskie specjalności, które doskonale określają i prezentują stan i potencjał polskiej gospodarki oraz atrakcje, walory i wartości kulturowe Polski wśród

turystów z całego świata. W panelu otwierającym Forum pt. „Polska oferta turystyczna – lukratywny biznes dla Polonii, szansa dla Polski lokalnej” uczestniczył burmistrz Augustowa Mirosław Karolczuk. Oferta uzdrowiskowa i inwestycyjna Augustowa wywołała duże zainteresowanie wśród uczestników Forum.

SGU RP przekazało uczestnikom Forum przewodnik po polskich uzdrowiskach, spa i wellness. Publikacja „Polska na Zdrowie” powstała przy współpracy Polskiej Organizacji Turystycznej i Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych RP.



PREZENTACJA GMIN CZŁONKOWSKICH SGU RP

Konstancin Jeziorna

„Więcej niż uzdrowisko”

Warto tu przyjechać nie tylko dla słynnej tężni solankowej. Skąpane w zieleni rezerwaty przyrody, pełne bogactw natury lasy, nadwiślańskie krajobrazy, liczne szlaki turystyczne, przepiękne zabytkowe wille i atrakcje kulturalno-sportowe, to dobre powody, by nie tylko na weekend zawitać w te gościnne strony.

Miejscowość ma bogatą uzdrowską tradycję, którą zapoczątkowali hrabia Witold Skórzewski i Władysław Mielżyński. To oni u schyłku XIX wieku realizując rodzącą się wówczas ideę miasta-ogrodu stworzyli załazek najprzyjemniejszego do życia i wypoczynku miejsca pod Warszawą.

Pobyt dla zdrowia i dobrej kondycji

Konstanciński Park Zdrojowy i znajdująca się w jego sercu tężnia solankowa, od lat przyciągają rzesze turystów i kuracjuszy. Klimat Konstancina-Jeziorny sprzyja profilaktyce wielu schorzeń m.in. kardiologicznych i laryngologicznych. Tutaj swoją siedzibę mają słynne w całej Polsce wysoko wyspecjalizowane zakłady rehabilitacyjne dla osób cierpiących na schorzenia narządu ruchu, niepełnosprawnych ruchowo oraz osób z następstwami uszkodzenia układu nerwowego.



Konstancin Jeziorna. Centrum Handlowe Stara Papiernia

Aktywny wypoczynek na łonie natury

Konstancin-Jeziornę otaczają liczne rezerваты i lasy, dzięki którym powietrze jest tutaj nad wyraz czyste i przesycone eterycznymi olejami. Ozdobę krajobrazu stanowi Wisła, której bogactwo flory i fauny raduje miłośników dziej przyrody. Romantyczne ścieżki spacerowe i tematyczne szlaki są atrakcyjne przez cały rok, przyciągając turystów i kuracjuszy. Miasto i okolice można zwiedzać także rowerem korzystając ze ścieżek i wypożyczalni, lub pływając kajakiem po rzece Jeziorce.



Konstancin Jeziorna. Park Zdrojowy

Kulturalny i sportowy puls miasta

Kalendarz imprez kulturalno-sportowych jest zróżnicowany i bogaty. Latem mieszkańców i gości przyciągają koncerty Letniego Sezonu Artystycznego, Dni Konstancina, Jazz Zdrój Festiwal oraz Festiwal Sportów Teatralnych 3-2-1 IMPRO. Położona nad Wisłą wieś Gassy jest centralnym punktem Flis Festiwalu. Jesienny

sezon teatralno-muzyczny rozpoczyna Festiwal Otwarte Ogrody. Wszyscy, którzy liczą na porcję sportowych emocji, również znajdą je w Konstancinie-Jeziornie. Amatorzy, jak i profesjonalści, mogą wziąć udział w organizowanych biegach czy rowerowych wyścigach. W grudniu zapraszamy do Parku Zdrojowego na lodowisko i Jarmark Świąteczny.



Konstancin Jeziorna. Dni Konstancina – Parada Retro



Wnętrze tężni solankowej



Konstancińskie Centrum Hydroterapii EVA Park Life & Spa

PREZENTACJA GMIN CZŁONKOWSKICH SGU RP

Sopot

Kurort pełen życia

Sopot to jedno z najbardziej urokliwych polskich miast i jeden z najchętniej odwiedzanych kurortów nad Bałtykiem. W dzień czy w nocy, latem i zimą oczarowuje turystów różnorodnością atrakcji, pięknem architektury i otwartością mieszkańców. Od swoich początków Sopot stanowi ulubione miejsce wypoczynku śmiałki towarzyskiej, inspiruje poetów i malarzy, motywuje sportowców, przyciąga przedsiębiorców i wzbudza zachwyty zagranicznych gości.

To idealne miejsce na weekendowy wypoczynek, rodzinne wakacje czy konferencję. Bogata baza hotelowa oraz spa, oferta gastronomiczna,

rozrywkowa oraz ciekawe wydarzenia sportowe i kulturalne sprawiają, że z roku na rok przybywa gości odwiedzających Sopot.

Teatr, wystawa malarstwa w niedzielne popołudnie, jazz w zacisznej kawiarence, gwiazda muzyki w najpiękniejszym amfiteatrze w Polsce, tenisiści na korcie, święto mody, koncerty w Ergo Arenie, koszykarze w grze, konie na hipodromie, żagle na wodzie, letnie kino na molo... Sopot to także ponad 250 restauracji, pubów i kawiarni. Przepisem na Sopot jest różnorodność, tu znajdziesz ekskluzywne restauracje z wykwintnym menu i tawerny ze świeżymi rybami, restauracje z tradycyjnymi daniami kuchni polskiej i ofertę



Sopot, park jesienią

kuchni całego świata, sushi, kebab czy orientalne dania.

Sopot nigdy nie śpi... Tu każdy znajdzie coś dla siebie. Przeczytaj więcej na www.visit.sopot.pl

Uzdrowskie tradycje Sopotu sięgają XIX w., kiedy to Jean George Haffner, lekarz wojsk napoleońskich, doceniając piękno i walory lecznicze nadmorskiego zakątka, postanowił osiedlić się w Sopocie i stworzyć tu kąpielisko. Za sprawą następnych pokoleń Sopot przerodził się w znany na świecie kurort, a 19 lutego 1999 roku uzyskał oficjalnie status uzdrowiska. Jednak oferta Sopotu znacznie wykracza poza usługi uzdrowskie, pozwalając na łączenie różnych form odpoczynku i leczenia.

Sopockie sanatoria oferują szeroką gamę zabiegów leczniczych i zapewniają profesjonalną obsługę doświadczonych lekarzy specjalistów. Lecznictwo ukierunkowane

jest przede wszystkim na choroby układu oddechowego, narządów ruchu i układu krążenia. W kompleksie zabytkowych budynków położonych tuż obok słynnego Molo, Monciaka i morskiego brzegu mieści się **Pomorskie Centrum Reumatologiczne im. Jadwigi Titz-Kosko**, oferujące szereg wyspecjalizowanych świadczeń zdrowotnych w zakresie reumatologii i rehabilitacji narządu ruchu. Ogromnym powodzeniem cieszy się tu kriokomora ogólnoustrojowa, ze względu na jej skuteczność w leczeniu wielu schorzeń, jak również w odnowie biologicznej i regeneracji organizmu osób aktywnych. Przez kosmologów krioterapia zaliczana jest do zabiegów przedłużających młodość. Pacjenci chętnie korzystają również z zajęć w basenie solankowym, szczególnie polecanym w chorobach reumatycznych i zwyrodnieniowych. Nowoczesną aparaturą densytometryczną



Sopot. Crooked House – Jakub Pavlinec

można tu zdiagnozować osteoporozę oraz wykonać ultrasonografię stawów. **SPZOZ „Uzdrowisko Sopot”** dysponuje nowoczesną bazą zabiegową, w której wykonuje ponad 60 zabiegów z zakresu

kinezyterapii, wodolecznictwa, peloidoterapii, elektrolecznictwa, krioterapii i masaży. **Sanatorium Uzdrowskowie „Leśnik”**, położone na leśnej polanie Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego, posiada



Panorama Sopotu

inhalatorium zbiorowe ze specyficznym mikroklimatem, którego cechą jest występowanie aerozolu powstającego z solanki. Kuracjusze mogą również skorzystać z oferty **Sanatorium Uzdrowskiego „Perła”**, położonego w strefie uzdrowskiej miasta Sopot, w odległości 200m od plaży. Natomiast **SP ZOZ Sanatorium Uzdrowskie MSWiA „Helios”**, usytuowane tuż nad brzegiem morza, w pobliżu ujęcia solanki sopockiej, prowadzi leczenie w oddziałach szpitalnym, ogólnosantuaryjnym i schorzeń narządu ruchu we wszystkich profilach leczniczych Uzdrowska Sopot.

Naturalne bogactwa Sopotu to przede wszystkim nadmorski klimat, atrakcyjna lokalizacja, tereny zielone stanowiące 60% powierzchni miasta

oraz źródła leczniczych wód mineralnych. Z uzdrowskich walorów miasta można korzystać na każdym kroku. Na najdalej wysuniętych w morze fragmentach sopockiego Mola stężenie jodu jest nawet dwukrotnie większe niż na lądzie. W Parku Południowym na spacerowiczów czekają charakterystyczne fontanny w kształcie grzybków. Wyływająca z nich sopocka solanka (doprowadzana ze Zdroju Św. Wojciecha, gdzie wypływa samoczynnie z głębokości 800m) jest wykorzystywana do inhalacji przy przewlekłych schorzeniach zapalnych i alergicznych dróg oddechowych. Specjalnie rozcieńczonej solanki można również spróbować w pijalni, znajdującej się na najwyższym piętrze Domu Zdrojowego.



Sopot. CSIO Hippodrom

WYSTĄPIENIA Z XXVII KONGRESU UZDROWISK POLSKICH w Augustowie

Panel II. Jak pogodzić funkcje uzdrowiskowe z rozwojem gospodarczym gmin uzdrowiskowych?

Waldemar Sieradzki, Gmina Augustów

Sanatorium w Naturze

1. Dylematy samorządów

Pośród wielu znanych truizmów, jak sądzę, prym wiedzie stwierdzenie, iż najważniejsze jest zdrowie. Ta figura retoryczna, bliska poziomem trafności konstatacji, że „woda jest mokra” jest na tyle jednak banalna, iż często pozbawiona bywa uważności. Jej sedno zaś ujawnia się z całą mocą przede wszystkim wówczas, gdy owego zdrowia zaczyna brakować.

Od wieków, poczynając od mitycznego Asklepiosa, przez Hipokratesa i Galena po Paracelsusa w medycynie dominowała wiara w lecznicze walory Natury. Zapewne tam sięgają korzenie filozofii leczenia sanatoryjnego. Terapii wykorzystującej

determinację świata przyrody do przetrwania. Przyrody jako dynamicznie uformowanej całości, na którą składają się synergicznie i antagonistycznie oddziałujące na siebie komponenty. Wszakże nie bez powodu powiada się o „mądrości” Natury, która wykształciła mechanizmy doskonalenia, zachowania i unicestwiania poszczególnych przedstawicieli świata ożywionego. Zatem roztropność działania człowieka, mieniącego się może nieco przesadnie panem tego świata, winna się, między innymi, zasadzać na odkodowywaniu owych funkcjonalności Natury, by następnie mądrze je wykorzystać. A może nawet, jak twierdzą znawcy przedmiotu, niczego nie trzeba

odkrywać, bo wiedza ta, głęboko przykryta przez rozwój cywilizacji, tkwi w nas zapisana w trakcie milionów lat rozwoju filogenetycznego.

Po przemianach ustrojowych, pod koniec ubiegłego wieku, w naszym kraju dbałość o zdrowie i nie tylko, w znacznym stopniu stała się domeną lokalnych samorządów. To tu często rozstrzygane są dylematy związane z wyborem między ekologią, a przemysłem; między ochroną zdrowia mieszkańców, a rozwojem ekonomicznym. I nie ważne, że często są to sprzeczności nieuprawnione, przesadne, czy też możliwe do pogodzenia. W krótkiej perspektywie stanowią nierzadko potężny impuls konfliktogenny. Mamy z tym zjawiskiem również nie rzadko do czynienia zarówno w sytuacji planowania nowych uzdrowisk, jak i w przypadku rozwoju istniejących. Poszukiwanie tu tzw. złotego środka, czy mówiąc inaczej, optymalnego rozwiązania, nie należy do najłatwiejszych przedsięwzięć.

Nie zagłębiając się szczegółowo w istotę, najczęściej lokalnie determinowaną, takich konfliktów, warto tu przywołać akademickie pojęcie optimum społecznego Pareto. Twierdził ów uczony że w/w optimum, czyli swoisty stan dynamicznej równowagi społeczno-ekonomicznej ma miejsce wówczas, gdy nie można polepszyć czyjejsi sytuacji bez pogorszenia sytuacji innej osoby. Gdy jednak dobrostan jednostki (podmiotu) poprawi się bez pogorszenia dobrobytu kogoś innego (innych uwarunkowań), możemy mówić o dążeniu

do optymalizacji i poprawy w sensie Pareto.

Mam przekonanie, graniczące z pewnością, że póki co taka możliwość istnieje zarówno w większości miejscowości uzdrowiskowych jak i w tych, które dopiero aplikują do takiego statusu.

Potrzebna jest zatem mądrość władarzy, edukacja społeczna i odwaga w podejmowaniu decyzji, na pozytywny efekt których trzeba będzie jakiś czas poczekać. Przeszkadzać może, niestety, brutalna kalkulacja związana z kolejnymi, nieuchronnie nadchodzącymi, wyborami samorządowymi.

2. Dziecko Natury

Na kanwie powyższych rozważań warto również, jak sądzę, przedstawić pod rozwagę samorządowcom instytucję sanatoriów w Naturze. Będąc do pewnego stopnia substytutem klasycznych sanatoriów, mogą one wzbogacić ofertę leczniczą regionu nie generując przy tym wyżej przywołanych konfliktów.

Wędrując przez wieki w ziemskiej przestrzeni oddaliliśmy się od Natury. Zatraciliśmy znaczne obszary przydanej ową Naturą pamięci gatunkowej na rzecz zdobyczy cywilizacyjnych. Niby nic w tym nadzwyczajnego, zawsze przecież jest coś za coś. Cena jaką należy zapłacić bywa większa lub mniejsza, ale zawsze jest immanentną towarzyszką procesu przemian.

Nie zawsze mamy jednak, na szczęście, do czynienia ze zdarzeniami nieodwracalnymi. Jeżeli pokusimy

się o perspektywę kosmologiczną to ze zdumieniem skonstatujemy, że przykładanie przymiaru z wymiarowanego człowieczą egzystencją jest wielce mylące.

Wg aktualnej wiedzy nasz gatunek w okresie prawie 5 milionów lat rozwoju filogenetycznego (ziemię jako planetę ocenia się na ponad 4 mld lat) 99,9% czasu funkcjonował w środowisku naturalnym, będąc jego jednym, co najwyżej, z ważniejszych komponentów. Człowiek jako materialny wytwór otaczającego świata, będący w pewnym okresie wcale nie najważniejszą emanacją procesu stabilizacji życia na Ziemi, komunikował się ze środowiskiem naturalnym czerpiąc z niego impuls do przetrwania. By istnieć, by przetrwać, konieczne było osiągnięcie poziomu dynamicznie traktowanej, swoistej doskonałości. To podstawowy warunek jaki stawiała i stawia Natura wszystkim organizmom, kreując zewnętrzne i wewnętrzne mechanizmy.

Na przestrzeni wieków poszczególne gatunki ustępowały stopniowo, współgrając z ewolucyjnymi procesami powstawania nowych. Na przykład w ostatnich 100 latach, szacuje się, że zniknęło ok 200 gatunków kręgowców.

Obecnie, przede wszystkim za przyczyną aktywności człowieka, ten proces swoistej anihilacji zdecydowanie przyspieszył. I jak twierdzą znawcy przedmiotu rocznie w niebyt odchodzi ponad 5000 przedstawicieli ożywionej Natury. Jest to jednak

rachunek wielce przybliżony, bowiem szacuje się, że na Ziemi bytuje około 100 mln gatunków, z których poznailiśmy nie więcej niż 1,5. Obecnie ewolucja jednak nie nadąża z tworzeniem nowych. Może to wprost stanowić zagrożenie dla człowieka. Bowiem $\frac{3}{4}$ naszej żywności pochodzi od 12 gatunków roślin i 5 gatunków zwierząt. Odnotujemy tu dla potwierdzenia powyższej tezy chociażby taki oto przykład. Gdy w XIX wieku w Irlandii zaraza zniszczyła ziemniaki, to 20% tamtejszej populacji zmarło z głodu, a ponad 2 miliony wyemigrowało.

Jak powiadają filozofowie Natury niezależnie od pojmowania praprzyczyn wszelkich bytów to, następczo dar istnienia, ze wszystkim co się na niego składa, płynie z Natury.

Żyjąc, doskonaląc się, człowiek czerpał swą zdolność do istnienia w interakcji z otaczającym światem. Sawanny, prerie, lasy to było miejsce na Ziemi gdzie ludzki gatunek toczył walkę o przetrwanie. Te środowiska zapewniały mu pożywienie i szeroko rozumianą ochronę. Czyli bezpieczeństwo zewnętrzne, zdrowie i ciągłość gatunkową. Natura nie jest jednak ani dobra ani zła. Stwarzając szanse i akceptując grę przypadków – byt umożliwia najlepszym. Przetrwaliśmy miliony lat, a zatem najwidoczniej potrafiliśmy skorzystać z w/w możliwości, czerpać z dobrodziejstw otaczającego świata (będąc jego składową) i unikać zagrożeń – przystosowywać się do zmian, jednocześnie współkreując je. Skoro tak, to retorycznym zdaje się

być pytanie, gdzie dzisiejszy Homo sapiens ma szukać oparcia, by przetrwać, ciesząc się zdrowiem kolejne wieki. I nie rzecz w tym, by podążać na powrót na przysłowiowe drzewo, czy też ponownie wejść do heraklitowej rzeki. Trzeba owe przysłowiowe „drzewo” przyjąć do rodziny i jak to w takich gremiach winno być, wspierać się nawzajem, pamiętając cały czas kto jest protoplastą, a kto progeniturą.

Jak dowodzą przekazy z czasów starożytnych, już wówczas zauważono terapeutyczne walory środowiska przyrodniczego. Korzystanie z sił Natury dla poprawy zdrowia, dla wzmocnienia odporności organizmu po wielokroć odbywało się mimochodem i było czymś tak naturalnym, że wręcz nie zauważalnym. Zrozumienie znaczenia oddziaływania środowiska naturalnego na zdrowie i rozwój człowieka przechodziło na przestrzeni stuleci wzloty i upadki. Dziś wydaje się, że już nie tylko intuicja, ale i nauka zaczyna wspierać ideę krzepienia, a niekiedy i leczenia naszych organizmów przez korzystanie z tego co od wieków oferuje Natura. Okres bezkrytycznego zachłyśnięcia się medycyną akademicką, jak sądzę mamy za sobą. I nie rzecz w tym by negować zdobycze medycyny klasycznej. Wręcz przeciwnie to jej osiągnięcia są wyznacznikiem autentycznego postępu w interesie człowieka. Szczególnie wówczas, gdy mamy już do czynienia z poważniejszą chorobą. Prozdrowotną rolą środowiska naturalnego jest przede wszystkim profilaktyka. Innymi słowy uniknięcie

choroby. Także jednak, przez wspomaganie terapii klasycznej, ułatwienie i przyspieszenie wyjścia ze stanu chorobowego.

Odrodzenie, czy też lepiej przywrócenie terapeutycznej roli środowiska naturalnego zapoczątkowali w połowie lat 80-tych Japończycy. Ukuli oni wówczas pojęcie kąpieli leśnej (shinrin yoku) nazywając tak umiejętnie, wsparte badaniami, korzystanie z możliwości poprawy zdrowia przez pobyt w lesie. Ich śladem podążyła Korea Południowa, gdzie powołano nawet Narodowy Instytut Leczenia Lasem, a następnie Hiszpania, kraje skandynawskie i USA.

3. Krzepienie lasem

Las należy do najbardziej skomplikowanych ekosystemów na Ziemi. Utrzymanie tego quasi organizmu w dynamicznej równowadze wymagało wypracowania i wykorzystania przez Naturę określonych, unikalnych mechanizmów. Na przestrzeni wieków wykształciła się ich nieskończona ilość. Wytworem i jednocześnie komponentem ekosystemu leśnego jest przede wszystkim specyficzny klimat. Wnętrze lasu charakteryzuje się niższą amplitudą temperatury zarówno w układzie dobowym jak i rocznym, a także większą niż w terenie nieleśnym wilgotnością. Parametry klimatu leśnego, a więc i sposób oddziaływania na człowieka uzależnione są głównie od siedliska, składu gatunkowego, zadrzewienia i pokrycia koronami. Zdecydowanie jedną z ważniejszych funkcji drzewostanu

jest poprawa jakości powietrza. Dzieje się to z jednej strony dzięki procesowi fotosyntezy (pobieranie CO₂ wydalenie O₂) z drugiej zaś przez wyłapywanie zanieczyszczeń pyłowych, gazowych oraz dzięki tłumieniu hałasu. Na przykład 1 ha lasu świerkowego zatrzymuje 30 ton pyłu, a bukowego aż 65 ton. Las przy szerokości 150 metrów wycisza hałas do 18-25 decybeli, Jedna sosna w ciągu doby wydziela O₂ dla 30 osób (1350-1800 litrów), a 1 ha boru sosnowego pochłania rocznie 150-200 ton CO₂.

Szczególne znaczenie w katalogu atutów klimatu leśnego ma silna, ujemna jonizacja pozytywnie oddziałująca na organizm człowieka. Największy udział w tej jonizacji mają drzewostany posiadające w składzie: sosnę, brzozę, dąb i klon. Zawartość owych jonów w 1 cm³ powietrza leśnego to 2000-3000, w parkach miejskich 600-800, a w miastach tylko 25-100. Niebagatelne znaczenie ma tu również mniejsza niż w aglomeracjach miejskich koncentracja drobnych mikroorganizmów – oraz fragmentów roślin i zwierząt.

W powietrzu leśnym wyizolowano ponad 20000 związków chemicznych wydzielanych przez drzewa. Szczególne znaczenie dla człowieka mają charakteryzujące się właściwościami antyseptycznymi fitoncydy. Są to tzw. roślinne antybiotyki cechujące się aktywnością antybakteryjną, antygrzybową, a nawet przeciwwirusową. Niektóre z nich wykazują właściwości immunostymulujące i psychoregulacyjne.

Nasilenie (intensywność) antyseptycznego oddziaływania fitoncydów jest pochodną składu gatunkowego drzewostanów. W okresie letnim 1 ha lasu liściastego wytwarza około 2 kg tych związków, iglastego 5 kg, natomiast jałowiec aż 30 kg. Warto też dodać, że w 1m³ powietrza miejskiego może być do 800 bakterii, natomiast w drzewostanie nie więcej niż 110.

Las posiada niezwykłą chociaż nie do końca zbadaną właściwość korzystnego oddziaływania na człowieka. Przynosi odprężenie i względną poprawę zdrowia zarówno psychicznego jak i fizycznego. Liczne badania naukowe wykazały, że terpeny (fitoncydy) przeciwnowotworowe znajdujące się w powietrzu leśnym, a pochodzące z komunikacji drzew, ziół i grzybów są poprawnie odświeżywane przez organizm ludzki. I co ważne potrafimy je wykorzystać. Nasz system immunologiczny czyni to w podobny sposób jak robią to rośliny, które reagują na zagrożenie natychmiastowym wzrostem sił obronnych.

Jednym z najbardziej typowych objawów bumu cywilizacyjnego jest stres, zwany też cichym zabójcą. Pierwsze stadium stresu powoduje ważną dla istnienia organizmu reakcję obronną, demonstrującą się mobilizacją sił – walcz i przetrwaj. Gdy jednak zjawisko to przedłuża się lub jego charakter jest ekstremalny, w ustroju człowieka pojawiają się narastające zaburzenia. Stresowi towarzyszy zwiększone wydzielanie przez korę nadnerczy hormonu-kortyzolu. Rolą

jego jest spowodowanie mobilizacji organizmu. Pojawia się zwiększony dopływ glukozy do mózgu i mięśni, komórki tłuszczowe zaczynają gromadzić zapasy (między innymi związane jest to ze wzmożonym wydzielaniem insuliny).

Równocześnie hormon ten czasowo ogranicza, a nawet wyłącza mniej istotne dla doraźnego utrzymania organizmu funkcje. Zmniejszeniu ulega aktywność układu odpornościowego, trawienno-rozrodczego. Dotyczy to także niektórych form aktywności mózgu (zdolności analityczne, uczenia się). Przewlekły stres może totalnie zrujnować organizm ludzki, prawie niepostrzeżenie.

Katalog chorób powstających na podłożu stresowym jest bardzo obszerny. Wystarczy chociażby wymienić nadciśnienie, zawały, cukrzycę, chorobę wrzodową, a także nowotwory, zaburzenia pamięci, depresję, otyłość i deformacje fizyczne. Co prawda zbyt niski poziom kortyzolu jest także groźny i może powodować różne schorzenia (choroba Addisona).

Omawiana sprawcza rola stresu w obszarze powstawania i rozwoju chorób wiąże się przede wszystkim z problematyką odporności organizmu. Owa odporność to jak wiadomo zespół cech obronnych aktywizujących się w odpowiedzi na inwazję oraz działanie mikroorganizmów chorobotwórczych i ich toksyn. Innymi słowy podstawowe zadanie układu immunologicznego to przeciwdziałanie wnikięciu antygenów lub ich

usunięcie tak by nie szkodziły organizmowi. Ważnym zadaniem trudnym do przecenienia jest również eliminowanie uszkodzonych martwych, czy też zmienionych genetycznie własnych komórek. Podstawowymi, wysoko wyspecjalizowanymi komórkami układu odpornościowego są limfocyty. Kilkanaście procent spośród nich to komórki NK (Natural Killer). Ich główną funkcją jest nadzór immunologiczny. Możliwe jest to między innymi dzięki temu, że samistnie wykrywają i niszczą komórki własnego organizmu upośledzone przy zakażeniach wirusowych oraz te o cechach nowotworowych. Mała aktywność, czy też zmniejszenie ilości komórek NK zwiększa ryzyko zachorowania na raka i powstanie powikłań po zakażeniach.

Terapia lasem to bez wątpienia jeden z najłatwiej osiągalnych sposobów przeciwdziałania zachorowaniom i zwalczania chorób przy wykorzystaniu specyficznych walorów leczniczych środowiska przyrodniczego. Tym bardziej, że proces terapii jest niezwykle prosty i polega na biernym lub aktywnym pobycie przez określony czas w stosownym do stanu zdrowia, lesie.

W Japonii „kąpiel leśna” stała się elementem medycyny prewencyjnej. Okazało się bowiem, jak już wspomniano powyżej, że Natura nie tylko wypracowała mechanizmy redukcji stresu, ale również potrafi mobilizująco wpływać na funkcjonowanie układu odpornościowego człowieka. Powoduje między innymi

zwiększanie i aktywizację wyżej wymienionych komórek NK. Warto przytoczyć tu kilka ciekawych wyników badań oddziaływania środowiska leśnego na ludzi przeprowadzonych przez japońskich lekarzy.

Kilkunastogodzinny pobyt w lesie (3 dni po 6 godzin) spowodował zwiększenie limfocytów NK o 40%. Podwyższony poziom tych komórek utrzymywał się przez miesiąc (po tym okresie było ich o 15% więcej niż przed pobytem w lesie). Stwierdzono również, że pobyt w lesie jednodniowy również istotnie powodował zwiększenie ilości w/w limfocytów, i utrzymywał się co najmniej przez tydzień. U osób przebywających w lesie odnotowano również obniżony poziom kortyzolu.

Ogólnie stwierdzono, że środowisko leśne obniża poziom kortyzolu, tętno, ciśnienie krwi, zwiększa aktywność nerwu przywspółczulnego i współczulnego oraz zwiększa ilość i aktywność NK.

W Polsce badania w zakresie oddziaływania lasu na organizm człowieka prowadziła profesor Krzymowska-Kostrowicka. Stwierdziła między innymi, że rośliny oddziałują na nas prozdrowotnie niezależnie, komunikując się między sobą i z nami. Doskonale te sygnały rozumie zarówno nasz system immunologiczny jak i podświadomość. Owa komunikacja przebiega za pomocą substancji chemicznych i dotyczy zarówno świata roślin, jak i zwierząt. Jak twierdzi prof.

Krzybowska-Kostrowicka w wyniku badań okazało się, że w zależności od składu gatunkowego drzewostan różnie na nas oddziałuje. I tak, lasy iglaste i z przewagą drzew iglastych uspokajają nas, obniżają ciśnienie, działają przeciwgruźliczo i przeciwbronchitowo, mają przy tym zdolność odkażającą, a także właściwości immunostymulujące.

Natomiast lasy liściaste oraz te z przewagą drzew liściastych, pobudzają naszą aktywność psychiczną i fizyczną, jak również aktywizują system obrony organizmu.

Reasumując, powyższe rozważania, należy stwierdzić, że ewolucja nie unicestwiła w człowieku przydanej i nabytej w procesie rozwoju filogenetycznego potrzeby kształtowania pozytywnych, zarówno incydentalnych jak i długotrwałych relacji z Naturą. Co więcej nie musimy niczego udawać w Naturze – możemy być tacy jacy jesteśmy. Przyzwolenie na bycie sobą, naturalnym, zdaniem psychologów, jest jednym z najsukceszniejszych oddziaływań o mocy leczniczej. Siłę, która nas skłania do poszukiwania kontaktu z przyrodą można określić pojęciem **nabiofilii**, czyli **podświadomego poszukiwania zdrowotnego bezpieczeństwa w pozytywnych relacjach z Naturą**.

Leśną kąpiel, czy też lepiej krzepienie lasem każdy może realizować we własnym zakresie. Dobrze jednak skorzystać z wypracowanych algorytmów „leczenia lasem”, czyli lasterapii. Propozycje niektórych z nich

zawierają załączone opracowania. I proszę zapamiętać: Życie jest dobre. Natura jest dobra dla życia.

Załącznik nr 1

Krzepienie lasem-lasterapia

1. Dla osiągnięcia dobrego efektu na pobyt w lesie przeznacz najlepiej trzy dni w miesiącu jeśli nie masz takiej możliwości poświęć na krzepienie lasem chociaż jeden dzień tygodniowo

2. Dzienny pobyt w lesie powinien trwać nie mniej niż 3-6 godzin. W zależności od stanu zdrowia zaleca się przejść podczas pobytu w lesie 3-6 km

3. Wybierz odpowiedni drzewostan w zależności od potrzeb organizmu (patrz opracowanie)

- z przewagą drzew iglastych

- z przewagą drzew liściastych

4. By uzyskać możliwie najlepszy efekt wejdź w głąb lasu, gdzie jest najwięcej związków terpenowych

5. Podczas pobytu w lesie bierz pod uwagę, że najwięcej terpenów jest na wysokości wzrostu dorosłego człowieka

6. Najlepiej krzepić się lasem podczas wyższych temperatur, o ile jest to organizacyjnie możliwe, po deszczu. Wówczas w leśnym powietrzu jest najwięcej terpenów

7. Nie przemęczaj się, nie forsuj. Odnajdź intymne, przyjazne dla siebie miejsce. Odpocznij pomedytuj, poczytaj

8. Jeśli masz pragnienie pij wodę, herbatę, o ile jest taka możliwość przyrządź ją na miejscu, wykorzystaj znane ci rośliny runa leśnego

9. Opuszczając las, podziękuj mentalnie Naturze za wszystko czym Cię obdarzyła

10. Obiecay, że wrócisz

Załącznik nr 2

Ćwiczenie

1. Odnajdź miejsce intymne, lekko wyodrębnione z otoczenia. Miejsce które, zdaje się do Ciebie przemawiać

2. Usiądź, rozluźnij się, porzuć myśli dnia codziennego, nie zatrzymuj ich, niech płyną jak wiosenny wietrzyk przez liście brzozy

3. Rozejrzyj się zauważ szczegóły otoczenia, liście, owada pełzającego po pnieniu, obserwuj tak jakby nie było nic ważniejszego na ziemi. Poświęć na obserwację kilka do kilkunastu minut

4. Wstań, wyprostuj się, rozstaw nogi na szerokość ramion. Ręce wyciągnij do góry, oddychaj głęboko, wciągaj powietrze najpierw do brzucha, potem do klatki piersiowej. Powtórz 13 razy

5. Wciągaj powietrze świadomie. Wydech powinien trwać 2 razy dłużej niż wdech. Wyrzucaj z siebie „zanieczyszczone” powietrze, pobieraj zbawcze, leśne. Wizualizuj jak wypływa z twego ciała „smog – czarny, szary i jak wpływa ożywcza, biała energia

6. Zrób 13 skłonów (ręce nad głową

i w dół). Schylając się wydychaj, prostując się wdychaj. Zwracaj uwagę na ewentualne zawroty głowy.

7. Usiądź, rozejrzyj się, wsłuchaj się w otoczenie. Spróbuj wyłowić dźwięki, których zdaje się nie słyszeć. Przyłóż ręce do uszu, słuchaj. Poświęć na wsłuchiwanie się kilka do kilkunastu minut

8. Powtórz ćwiczenie, pkt 6

9. Podejdź do możliwie grubej sosny lub brzozy, przytul się, poproś mentalnie o dobrą energię. Poczuj się drzewem, wyobraź sobie że twoje nogi są jak korzenie czerpiąceżywczą energię z ziemi. Powtórz to minimum trzy razy.

10. Wszystko rób świadomie, uważnie. Czuj to. Wydychasz energię zużytą, skażoną. Pobierasz żywczą. Jesteś dzieckiem Natury, poczuj z nią jedność

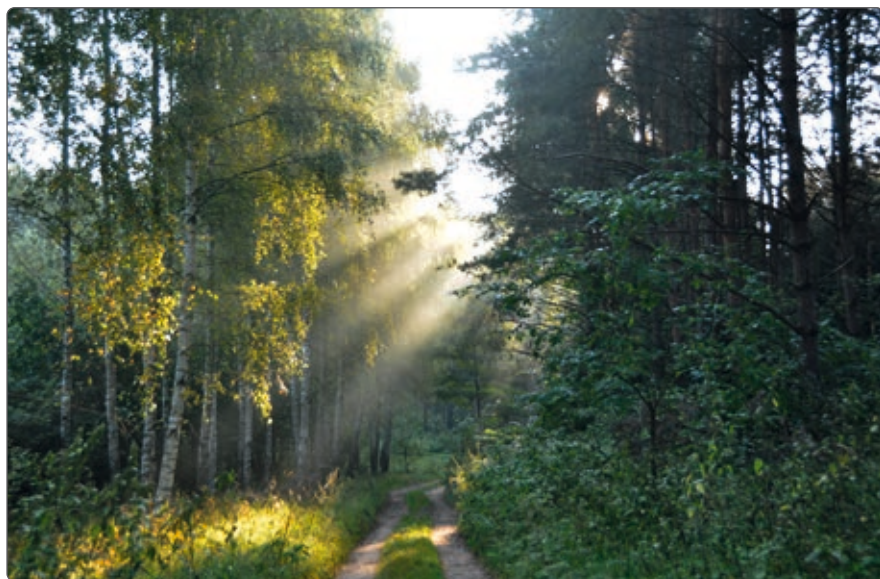
Streszczenie

Rola i znaczenie leczenia uzdrowiskowego jest trudna do przecenienia zarówno w profilaktyce zdrowotnej jak i jako „wspomożyciela” medycyny klasycznej. Wykorzystanie pozytywnego oddziaływania Natury na ludzki organizm zauważono i doceniono już w starożytności. Dziś idea ta znajduje wsparcie nauki. Funkcjonowanie uzdrowisk połączone jest jednak z licznymi ograniczeniami oddziaływań na środowisko. Rodzi to konflikty rzeczywiste, a często też „wydumane” z potencjalnymi inwestorami i wg powszechnej opinii może stanowić

istotne ograniczenie ekonomicznego rozwoju miasta, czy gminy. Umiejętne godzenie doraźnych oczekiwań społecznych z perspektywicznymi korzyściami jakie może przynieść postawienie na ochronę środowiska i dyskontowanie tychże jest rolą miejscowych władarzy. Wsparciem takich działań i ich dywersyfikacją może być koncepcja krzepienia lasem, czyli tzw. lasterapia. Idea, która przywędrowała do nas z Japonii i Korei Południowej pod nazwą shinrinyoku wykorzystuje zjawisko nabiofilii, czyli podświadomego poszukiwania przez człowieka zdrowotnego bezpieczeństwa w pozytywnych relacjach z Naturą. Liczne badania potwierdziły, że rośliny, w tym przypadku leśne drzewa, broniąc się przed czynnikami chorobotwórczymi wytwarzają ponad 20 tysięcy chemicznych substancji zwanych fitoncydami (głównie są to terpeny). Substancje te bywają też nazywane roślinnymi antybiotykami. Zważywszy, że na poziomie komórkowym zwierzęta, rośliny, grzyby, a także człowiek niewiele się różnią, okazało się iż ludzki organizm doskonale odkodowuje chemiczną informację drzew mobilizującą siły obronne przed chorobami w tym tak groźnymi nowotworami. Pobyt w lesie może zatem być trudnym do przecenienia remedium na dolegliwości zdrowotne. Dotyczy to zarówno profilaktyki, jak i wspomagania medycyny klasycznej. Zajmuje się tą problematyką, między innymi Instytut Zdrowia w Naturze „NABIOFILIA”.



Panel II Kongresu Uzdrowisk Polskich. Jak pogodzić funkcje uzdrowiskowe z rozwojem gospodarczym gmin uzdrowiskowych? Fot. Radek Nowacki Czarny Bocian



Puszcza Augustowska. Fot. Jadwiga Konieczko

WYSTĄPIENIA Z XXVII KONGRESU UZDROWISK POLSKICH w Augustowie

Panel III. Koncepcja rozwiązań systemowych w zakresie organizacji lecznictwa uzdrowiskowego

Prof. dr hab. Andrzej Rapacz, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Niewykorzystany potencjał jako czynnik rozwoju przedsiębiorstw uzdrowiskowych

Celem wystąpienia jest:

- identyfikacja potencjału rozwojowego przedsiębiorstw uzdrowiskowych,
- próba określenia tych elementów potencjału, które nie biorą obecnie udziału w tworzeniu wartości dla klientów i dla przedsiębiorstw.
- wyniki badania sondażowego przeprowadzonego na grupie reprezentantów przedsiębiorstw uzdrowiskowych,
- własne obserwacje i przemyślenia.

Istota potencjału

- Potencjał przedsiębiorstwa dotyczy w różny sposób określonych możliwości, zbudowanych na szczególnych zdolnościach, kompetencjach, sprawnościach zawartych w posiadanych zasobach, a także na umiejętnym korzystaniu z zasobów otoczenia (Lichtarski 2001).

Źródła informacji:

- studia literatury przedmiotu,
- wyniki analizy wybranych prac badawczych z zakresu potencjału przedsiębiorstwa uzdrowiskowego,

- Potencjał rynkowy przedsiębiorstwa może być rozumiany jako maksymalny poziom możliwej do osiągnięcia sprzedaży w danym momencie czasowym na danym rynku produktowo-geograficznym (Guiltinan, Paul 1994).
- Przytaczając teorię przedsiębiorstwa największe znaczenie ma potencjał rozwojowy, który zapewnia przetrwanie firmy i dynamiczny wielokierunkowy rozwój (Martyniak 1996).
- Stąd potencjał jest kategorią wielowymiarową i wieloaspektową, co wiąże się z tym, że może on przybierać różne formy i występować na różnych poziomach w hierarchii systemów gospodarczych.
- **Potencjał przedsiębiorstw uzdrowiskowych można określić jako zbiór kombinacji szeregu zmiennych wpływających na możliwości rozwoju turystyki uzdrowiskowej.**

Czynniki potencjału przedsiębiorstwa

- Ważnym czynnikiem potencjału rozwojowego przedsiębiorstwa jest kapitał, czyli wartość która ma zdolność do wzrostu i jest „nośnikiem” sprawnego i efektywnego działania.
- Pojęcie kapitału bywa łączone z pojęciem zasobu. Zasobem

jest każdy znajdujący się w dyspozycji czynnik wytwórczy, który może być wykorzystany w procesie produkcji i wymiany. Czynnikiemami tymi są praca i kapitał oraz czynniki niematerialne. Najczęściej stosowany podział zasobów to zasoby: ludzkie, naturalne i kapitałowe.

Potencjał rozwojowy przedsiębiorstw wynika z jego:

- Zasobów,
- Struktury, cech i właściwości jakościowych zasobów,
- Umiejętności tworzenia optymalnych kombinacji zasobów.

Na podstawie tej kombinacji wyróżnia się:

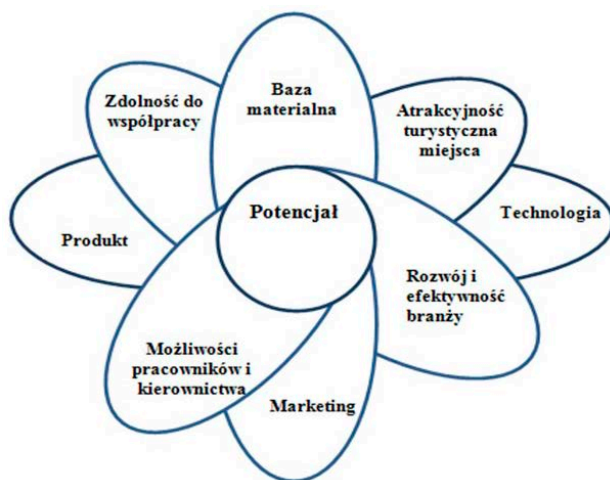
- Potencjał (kapitał) rzeczowy
- Potencjał (kapitał) finansowy
- Potencjał pracy – kapitał intelektualny (techniczny, organizacyjny, bezosobowy), kapitał ludzki,
- Zasoby niematerialne,
- Zasoby naturalne.

Dla rozwoju przedsiębiorstwa szczególne znaczenie ma potencjał strategiczny, który pozwala na budowę trwałej przewagi konkurencyjnej na rynku, a wielkość tego potencjału określa się na podstawie badań i analiz strategicznych, które dotyczą m.in.:

- pozycji na rynku,
- sfery kosztów i potencjału finansowego,
- poziomowi zarządzania,
- poziomowi technologii i umiejętności techniczne
- cyklu życia produktu.

Przegląd portali internetowych i badań z zakresu potencjału uzdrowisk pozwolił stwierdzić, że:

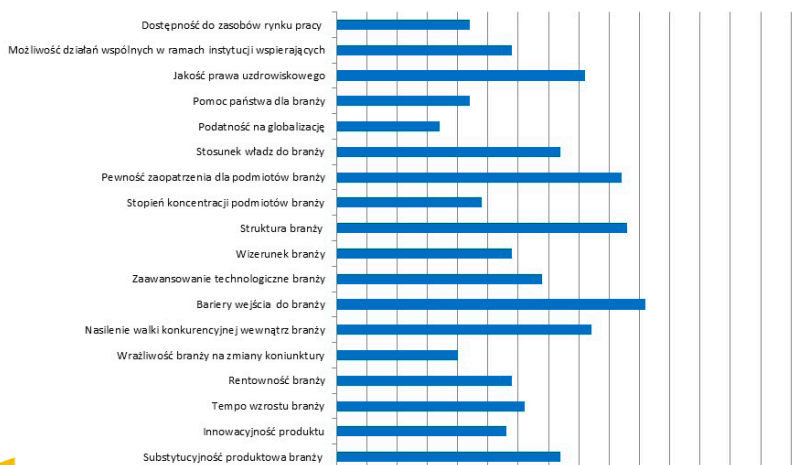
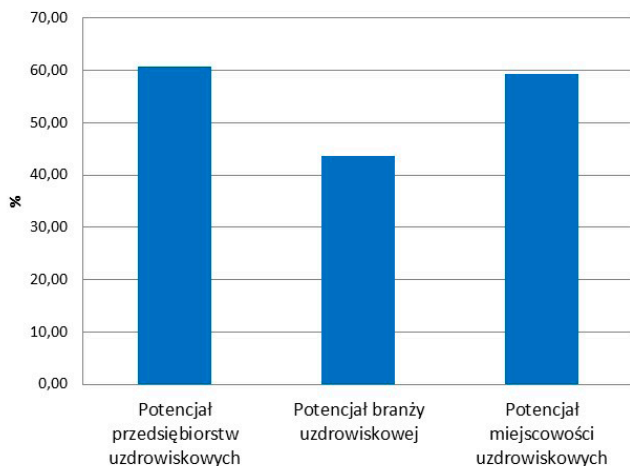
- Formy współpracy i działania wspólne na rzecz rozwoju turystyki uzdrowiskowej są terytorialnie rozproszone i fragmentaryczne.
- Polskie przedsiębiorstwa uzdrowiskowe nie doceniają otoczenia międzynarodowego np. brakuje ich obecności w portalach ogólnosiwiatowych, nie wyróżniają się międzynarodowymi certyfikatami produktowymi, brakuje aktywności w przyciąganiu kuracjuszy z UE w ramach transgranicznej opieki zdrowotnej, konkurują na arenie międzynarodowej głównie ceną, bliskością terytorialną, słabo natomiast eksponują wielowiekową tradycję uzdrowiskową, innowacyjność produktu, skuteczność terapii itp.
- Brak pomysłu na budowanie spójnego wizerunku, wizerunku polskiego uzdrowiska, np. wyróżników opartych na historii, wysokich kompetencjach, unikatowych wodach itp.
- W produkcie polskich uzdrowisk słabo eksponowane są trendy popytowe np. moda na to co zdrowe (eko, bio, slow life, slow food), oryginalne produkty lokalne itp. Słabą stroną jest także proces obsługi klienta.
- Brakuje jednoznaczności terminologicznej w określaniu przedsiębiorstwa uzdrowiskowego dla klientów, szczególnie zagranicznych – klient musi wiedzieć co kupuje – wystarczy dokonać pobieżnego przeglądu portali rezerwacyjnych np. booking.com aby dostrzec problem.



Czynniki wchodzące w skład filarów potencjału przedsiębiorstw uzdrowiskowych

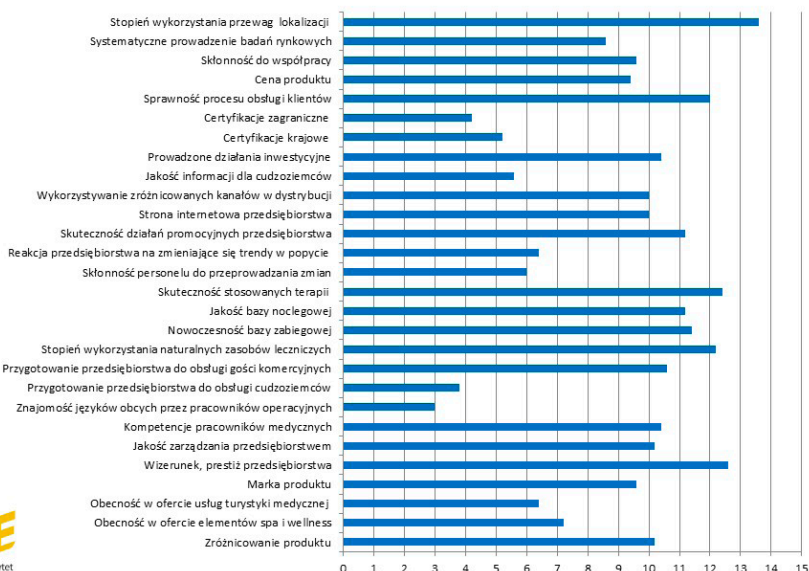
- **Baza materialna** – nowoczesność bazy zabiegowej, jakość bazy noclegowej, prowadzenie działań inwestycyjnych,
- **Zdolność do współpracy** – skłonność do współpracy, aktywność władz samorządowych, stosunek władz do branży, struktura branży, stopień koncentracji w branży, możliwość działań wspólnych
- **Produkt** – zróżnicowanie produktu, marka produktu, obecność w ofercie elementów spa i wellness, obecność w ofercie elementów turystyki medycznej, cena produktu, substytucyjność produktu,
- **Możliwości pracowników i kierownictwa** – jakość zarządzania, kompetencje pracowników, znajomość języków obcych, skłonność pracowników do zmian, przygotowanie do obsługi cudzoziemców, przygotowanie do obsługi klientów komercyjnych, zasoby rynku pracy,
- **Marketing** – wizerunek firmy, reakcja na zmieniające się trendy, skuteczność działań promocyjnych, strona internetowa, kanały dystrybucyjne, jakość informacji dla cudzoziemców, certyfikacje, sprawność procesu obsługi, badania marketingowe, wizerunek branży,
- **Rozwój i efektywność branży** – innowacyjność, tempo wzrostu branży, rentowność branży, wrażliwość branży na zmiany koniunktury, konkurencja, bariery wejścia, pewność zaopatrzenia, podatność na globalizację, pomoc państwa, jakość prawa,
- **Technologia** – skuteczność stosowanych terapii, zaawansowanie technologiczne,

- **Atrakcyjność turystyczna uzdrowiska** – zasoby naturalne, przewagi lokalizacji, wizerunek miejscowości, walory turystyczne, oferta kulturalna, oferta sportowo-rekreacyjna, oferta handlowa, dostępność komunikacyjna, atrakcyjność dla inwestorów.



Wartość potencjału branży uzdrowiskowej (max 15)

- Czynnikiem o najwyższej wartości potencjału branżowego jest możliwość utrzymania barier wejścia (wartość czynnika wynosi 10,2), które wg reprezentantów przedsiębiorstw uzdrowiskowych chronią ich przedsiębiorstwa przed nadmierną rywalizacją (8,4).
- Wysoką ocenę nadano strukturze branży (9,6) wyrażaną m.in. koniecznością współdziałania z branżami pokrewnymi tj. opieki zdrowotnej, turystyki spa&wellness, turystyki medycznej. Wysoką wartość otrzymały również: pewność zaopatrzenia (9,4) i jakość prawa uzdrowiskowego (8,2).
- Niską wartość przyznano podatności na globalizację (3,4), wrażliwości branży na zmiany koniunktury (4,0) i pomocy państwa dla branży (4,4).

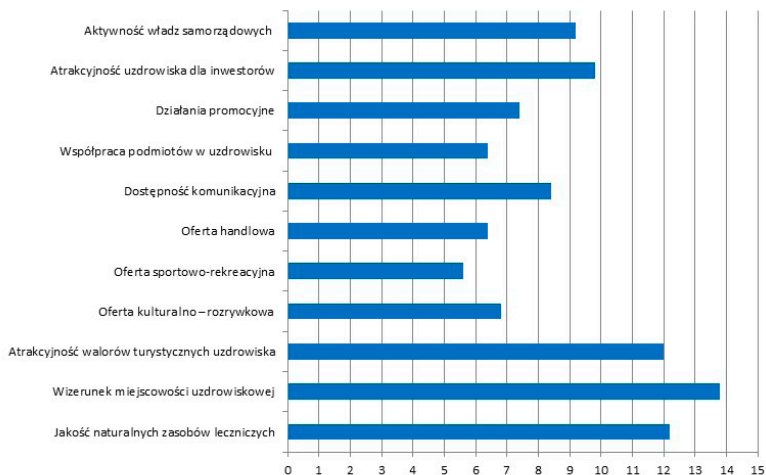


Wartość potencjału przedsiębiorstw uzdrowiskowych (max 15)

- Wyniki badania wskazują, że czynnikiem o najwyższej wartości jest wykorzystanie przewag lokalizacji (13,6), a w dalszej kolejności: wizerunek przedsiębiorstwa (12,6), skuteczność stosowanych terapii (12,4) oraz wykorzystanie naturalnych surowców leczniczych (12,2).
- Czynniki, które oceniono najniżej są związane z umiejętnościami i kompetencjami służącymi do obsługi klientów z zagranicy tj.:

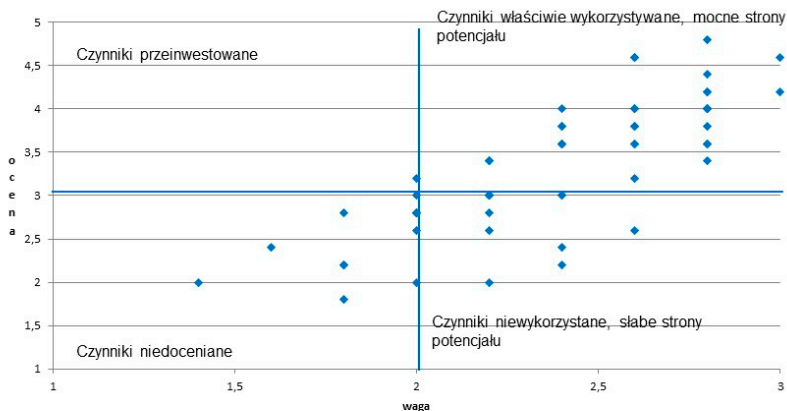
znajomość języków obcych (3,0), przygotowanie przedsiębiorstw do obsługi cudzoziemców (3,8), certyfikacje zagraniczne (4,2), jakość informacji dla cudzoziemców (5,6),

- Warto zauważyć także inne słabe strony tj. skłonność pracowników do przeprowadzania zmian (6,0) oraz reakcję na trendy w popycie (6,4).



Wartość potencjału miejscowości uzdrowiskowych (max 15)

- Najlepiej oceniono zasoby naturalne i niematerialne tj. wizerunek miejscowości (13,8), jakość naturalnych zasobów (12,2) i atrakcyjność walorów turystycznych (12,0).
- Najniższą wartość przypisano elementom oferty sportowo-rekreacyjnej (5,6), handlowej (6,4) i kulturalnej (6,8), a także współpracy podmiotów w uzdrowisku (6,4).

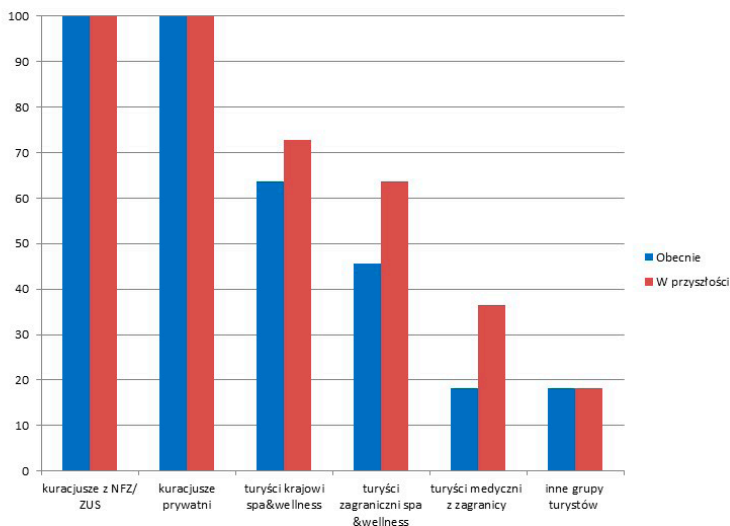


Czynniki niewykorzystane, słabe strony potencjału

- W tej ćwiartce macierzy znalazło się 14 czynników.
- 8 czynników potencjału branżowego: rentowność, zaawansowanie technologiczne, wizerunek branży, stopień koncentracji podmiotów, stosunek władz do branży, podatność na globalizację, jakość prawa, dostępność do zasobów rynku pracy.
- 4 czynników potencjału przedsiębiorstw: obecność w ofercie usług spa&wellness i usług turystyki medycznej, skłonność personelu do zmian, reakcja na trendy w popycie.
- 2 czynniki potencjału miejscowości: oferta sportowo-rekreacyjna i współpraca podmiotów w uzdrowisku.

Wśród czynników niedocenianych

- Znalazły się innowacje, pomoc państwa i czynniki związane z obsługą gości z zagranicy.



Wnioski

- Każdy z wyodrębnionych czynników, będących słabą stroną potencjału uzdrowisk powinien być przedmiotem odrębnych i wnikliwych badań.
- Niewykorzystane elementy potencjału uzdrowisk wg respondentów są wynikiem głównie słabości otoczenia branżowego, na które przedsiębiorstwa mają tylko pośredni wpływ.
- Słabości otoczenia branżowego i lokalnego mogą zostać przekształcone w mocne strony tylko w warunkach zaufania (podstawy współpracy) niezbędnego w dzieleniu się wiedzą, kompetencjami i umiejętnościami, co powinno prowadzić do tworzenia unikatowych i innowacyjnych produktów uzdrowiskowych.
- Badania ujawniły problemy na rynku pracy. Usługi uzdrowiskowe należy traktować jak usługi profesjonalne wymagające dostępności do wykwalifikowanych zasobów ludzkich. Ograniczenia w dostępie do kadr powinny prowadzić do zmian organizacyjnych i zwiększenia elastyczności zatrudnienia w przedsiębiorstwach.
- Respondenci nie doceniają konkurencyjności na arenie międzynarodowej i procesów wynikających z globalizacji, słabo są przygotowani do obsługi cudzoziemców, choć dostrzegają ich rosnącą rolę w przyszłości. Taką postawę potwierdzają inne badania (Januszewska 2015; Januszewska, Nawrocka 2014; Białk-Wolf i in. 2016).

- W potencjale przedsiębiorstwa dostrzega się braki w prowadzeniu systematycznych badań rynkowych, których celem jest ocena trendów popytowych i właściwa reakcja na nie, co powinno skutkować stałym uzupełnianiem oferty o nowe elementy. Takie postępowanie może wynikać z braku przedsiębiorczej kultury organizacyjnej.

